

# Wprowadzenie do logiki

## Nazwy

Mariusz Urbański

Instytut Psychologii UAM  
Mariusz.Urbanski@amu.edu.pl

# Niezbędnik pojęciowy:

## **Desygnat** nazwy:

każdy przedmiot, dla którego owa nazwa jest znakiem.

## **Zakres** nazwy (**denotacja**):

zbiór wszystkich i tylko desygnatów tej nazwy.

## Relacja **oznaczenia** (**denotowania**)

relacja, jaka zachodzi między nazwą a jej desygnatem.

- 1 Perspektywa syntaktyczna: jaka jest gramatyka nazw
- 2 Perspektywa semantyczna: znaczenie i denotacja nazw
  - Treść nazwy
  - Rodzaje nazw
  - Stosunki między zakresami nazw
  - Koncepcje znaczenia
- 3 Perspektywa pragmatyczna: do czego i jak nazw używamy?

# Co to jest nazwa?

## Nazwą

może być każde wyrażenie, które nadaje się na podmiot lub orzecznik w poprawnie pod względem gramatycznym zbudowanym zdaniu podmiotowo-orzecznikowym ( $A$  jest  $B$ ).

„Może być” a nie „jest”, ponieważ wyrażenia wieloznaczne w różnych kontekstach mogą mieć różne kategorie syntaktyczne.

Żeby zamienić „może być” na „jest” musielibyśmy jakoś ową wieloznaczność zneutralizować, np:

Wyrażenie  $X$ , brane w znaczeniu  $N$ , jest **nazwą** wtw (wtedy i tylko wtedy gdy) wyrażenie  $X$ , brane w znaczeniu  $N$ , nadaje się na podmiot lub orzecznik w poprawnie pod względem gramatycznym zbudowanym zdaniu podmiotowo-orzecznikowym.

[Kazimierz Ajdukiewicz, „Logika pragmatyczna”]

# Co to jest nazwa?

## Nazwą

**może być** każde wyrażenie, które nadaje się na podmiot lub orzecznik w poprawnie pod względem gramatycznym zbudowanym zdaniu podmiotowo-orzecznikowym ( $A$  jest  $B$ ).

„Może być” a nie „jest”, ponieważ wyrażenia wieloznaczne w różnych kontekstach mogą mieć różne kategorie syntaktyczne.

Żeby zamienić „może być” na „jest” musielibyśmy jakoś ową wieloznaczność zneutralizować, np:

Wyrażenie  $X$ , brane w znaczeniu  $N$ , jest **nazwą** wtw (wtedy i tylko wtedy gdy) wyrażenie  $X$ , brane w znaczeniu  $N$ , nadaje się na podmiot lub orzecznik w poprawnie pod względem gramatycznym zbudowanym zdaniu podmiotowo-orzecznikowym.

[Kazimierz Ajdukiewicz, „Logika pragmatyczna”]

# Co to jest nazwa?

## Nazwą

może być każde wyrażenie, które nadaje się na podmiot lub orzecznik w poprawnie pod względem gramatycznym zbudowanym zdaniu podmiotowo-orzecznikowym ( $A$  jest  $B$ ).

„Może być” a nie „jest”, ponieważ wyrażenia wieloznaczne w różnych kontekstach mogą mieć różne kategorie syntaktyczne.

Żeby zamienić „może być” na „jest” musielibyśmy jakoś ową wieloznaczność zneutralizować, np:

Wyrażenie  $X$ , brane w znaczeniu  $N$ , jest **nazwą** wtw (wtedy i tylko wtedy gdy) wyrażenie  $X$ , brane w znaczeniu  $N$ , nadaje się na podmiot lub orzecznik w poprawnie pod względem gramatycznym zbudowanym zdaniu podmiotowo-orzecznikowym.

[Kazimierz Ajdukiewicz, „Logika pragmatyczna”]

1 Perspektywa syntaktyczna: jaka jest gramatyka nazw

2 Perspektywa semantyczna: znaczenie i denotacja nazw

- Treść nazwy
- Rodzaje nazw
- Stosunki między zakresami nazw
- Koncepcje znaczenia

3 Perspektywa pragmatyczna: do czego i jak nazw używamy?

Porównajmy dwa zdania:

- 1 To jest krzesło
- 2 To jest Hipolit.

Założmy, że wszystkie wyrażenia, z których zbudowane są te dwa zdania, są użyte w swoich zwykłych znaczeniach. **O czym jest mowa w zdaniu pierwszym, a o czym w drugim?**



Porównajmy dwa zdania:

- 1 To jest krzesło
- 2 To jest Hipolit.

Założmy, że wszystkie wyrażenia, z których zbudowane są te dwa zdania, są użyte w swoich zwykłych znaczeniach. **O czym jest mowa w zdaniu pierwszym, a o czym w drugim?**

O krześle. Takim meblu. Z oparciem, itd.

Porównajmy dwa zdania:

- 1 To jest krzesło
- 2 To jest Hipolit.

Założmy, że wszystkie wyrażenia, z których zbudowane są te dwa zdania, są użyte w swoich zwykłych znaczeniach. **O czym jest mowa w zdaniu pierwszym, a o czym w drugim?**

Ale kim/czym jest Hipolit?

Porównajmy dwa zdania:

- 1 To jest krzesło
- 2 To jest Hipolit.

Założmy, że wszystkie wyrażenia, z których zbudowane są te dwa zdania, są użyte w swoich zwykłych znaczeniach. **O czym jest mowa w zdaniu pierwszym, a o czym w drugim?**

Ale kim/czym jest Hipolit?

Może być kim- bądź czymkolwiek. Nie istnieje żadna reguła znaczeniowa, która wyrażeniu „Hipolit” przyporządkowywałaby znaczenie. Jeśli więc używamy wyrażen w ich zwykłych znaczeniach, to Hipolit może być moim sąsiadem, jego psem, ulubionym bądź znienawidzonym kubkiem albo księżycem dowolnej planety. Ewentualnie samą tą planetą. Rzecz w tym, że nazwa „Hipolit” nie ma **treści**.

## Treść (pełna) nazwy

to zbiór wszystkich cech, przysługujących wspólnie wszystkim desygnatom danej nazwy przy pewnym jej znaczeniu.

[Kazimierz Ajdukiewicz, „Logika pragmatyczna”]

Rozważmy na przykład treść nazwy „kwadrat”: figura płaska, czworoboczna, równoboczna, prostokątna, o bokach parami równoległych, o przekątnych równych, połowiących się i prostopadłych, wpisywalna w okrąg i opisywalna na okręgu, ...

Ile z tego potrzeba, żeby uznać  
że ta oto figura jest kwadratem?



**figura płaska, czworoboczna, równoboczna, prostokątna**, o bokach parami równoległych, o przekątnych równych, połówiących się i prostopadłych, wpisywalna w okrąg i opisywalna na okręgu, ...

**figura płaska, czworoboczna, równoboczna**, prostokątna, o bokach parami równoległych, **o przekątnych równych**, połówiących się i prostopadłych, wpisywalna w okrąg i opisywalna na okręgu, ...

**figura płaska, czworoboczna**, równoboczna, prostokątna, o bokach parami równoległych, **o przekątnych równych, połówiących się i prostopadłych**, wpisywalna w okrąg i opisywalna na okręgu, ...

Każdy z zestawów wyróżnionych cech tworzy **treść charakterystyczną (konotację)** nazwy „kwadrat” – czyli taki zbiór cech, że każdy kwadrat posiada wszystkie cechy z owego zbioru i tylko kwadraty posiadają wszystkie te cechy łącznie.

Wśród owych zestawów znajdziemy taki, który jednoznacznie charakteryzuje kwadraty w sposób oczywisty prawdopodobnie dla większości kompetentnych i normalnych użytkowników języka polskiego (zapewne będzie to zestaw cech: **figura płaska, czworoboczna, równoboczna, o przekątnych równych**).

Ale czy każdy kompetentny i normalny użytkownik języka polskiego uzna, że **figura płaska, czworoboczna, o przekątnych równych, połączonych się i prostopadłych** to kwadrat?

## Treść językowa (leksykalna) nazwy:

taki zbiór cech, w przypadku którego każdy (kto używa tej nazwy w tym właśnie znaczeniu) poinformowany o tym, że jakiś przedmiot ma wszystkie cechy z owego zbioru, musi niezależnie od tego, co by wiedział poza tym, umieć trafnie rozstrzygnąć, czy nazwą tą może ten przedmiot zaopatrzyć

[K. Ajdukiewicz, „Logika pragmatyczna”]

Nb: Ajdukiewicz właśnie treść językową określa mianem konotacji nazwy.

- jak nazwy są zbudowane?
- co nazwy oznaczają?
- jak oznaczają?
- ile mają desygnatów?
- jak rozpoznajemy desygnaty?

nazwy:

- proste i złożone
- konkretne i abstrakcyjne
- indywidualne i generalne
- ogólne, jednostkowe, puste
- ostre i nieostre



- jak nazwy są zbudowane? → proste i złożone
- co nazwy oznaczają? → konkretne i abstrakcyjne
- jak oznaczają? → indywidualne i generalne
- ile mają desygnatów? → ogólne, jednostkowe, puste
- jak rozpoznajemy desygnaty? → ostre i nieostre

# Jak nazwy są zbudowane?

## Nazwy **proste**

składają się z jednego wyrazu („krzesło”, „atom”, „dyrektor”, ...).

## Nazwy **złożone**

składają się z więcej niż jednego wyrazu („bardzo wysokie krzesło”, „taki malutki, że aż niewidoczny atom”, „Ojciec Dyrektor”, ...).

# Co nazwy oznaczają?

## Nazwy **konkretne**

są znakami dla rzeczy, osób bądź czegoś, co wyobrażamy sobie jako rzecz albo osobę („Arystoteles”, „kamyczek”, „krasnoludek Gapcio”, „Pan Prezydent”, ...).

## Nazwy **abstrakcyjne**

to pozostałe nazwy: znaki cech, relacji, stanów rzeczy, liczb itd. („radość”, „wyższość”, „czerń sukni Eulalii”, ...).

# Jak nazwy oznaczają?

## Nazwy **generalne**

to takie nazwy, które nadawane są desygnatom z uwagi na pewne cechy, jakie owym desygnatom przypisujemy; nazwy te posiadają treść („najwyższy budynek w Poznaniu”, „krzesło”, „minister”, „minister rybołówstwa”, ...).

## Nazwy **indywidualne**

to pozostałe nazwy (np., zwykle, imiona własne).

A że język zmiennym jest, nazwy nadawane swoim desygnatom jako generalne czasem stają się dla późnych wnuków nazwami indywidualnymi (*vide*: bohaterowie poczty królów i książąt polskich).

# Jak nazwy oznaczają?

Każda nazwa *generalna* może wystąpić w jednej z trzech **supozycji**:

**prostej**: nazwa jest znakiem dla konkretnego przedmiotu danego rodzaju;

**formalnej**: nazwa jest znakiem dla całego gatunku przedmiotów;

**materialnej**: nazwa jest znakiem samej siebie.

# Jak nazwy oznaczają?

Każda nazwa *generalna* może wystąpić w jednej z trzech **supozycji**:

**prostej**: nazwa jest znakiem dla konkretnego przedmiotu danego rodzaju;

**formalnej**: nazwa jest znakiem dla całego gatunku przedmiotów;

**materialnej**: nazwa jest znakiem samej siebie.

**Zając** przekicał przez pole.

# Jak nazwy oznaczają?

Każda nazwa *generalna* może wystąpić w jednej z trzech **supozycji**:

**prostej**: nazwa jest znakiem dla konkretnego przedmiotu danego rodzaju;

**formalnej**: nazwa jest znakiem dla całego gatunku przedmiotów;

**materialnej**: nazwa jest znakiem samej siebie.

**Zając** pospolicie występuje w Europie.

# Jak nazwy oznaczają?

Każda nazwa *generalna* może wystąpić w jednej z trzech **supozycji**:

**prostej**: nazwa jest znakiem dla konkretnego przedmiotu danego rodzaju;

**formalnej**: nazwa jest znakiem dla całego gatunku przedmiotów;

**materialnej**: nazwa jest znakiem samej siebie.

„Zając” składa się z 5 liter.



# Ile nazwy mają desygnatów?

## Nazwy **puste**

nie mają desygnatów (realnie istniejących).

## Nazwy **jednostkowe**

mają jeden desygnat.

## Nazwy **ogólne**

mają więcej niż jeden desygnat.

# Ile nazwy mają desygnatów?

## Nazwy **puste**

nie mają desygnatów (**realnie** istniejących).

## Nazwy **jednostkowe**

mają jeden desygnat.

## Nazwy **ogólne**

mają więcej niż jeden desygnat.

Ale co właściwie istnieje realnie?

# Jak rozpoznajemy desygnaty?

## Nazwy **ostre**

- o znaczeniu **wyraźnym** – to takie nazwy, dla których możemy określić ich treść charakterystyczną;
- o znaczeniu **intuicyjnym** – to takie nazwy, w przypadku których nie potrafimy co prawda określić treści charakterystycznej, ale dla każdego przedmiotu jesteśmy w stanie stwierdzić, czy należy on do zakresu owej nazwy, czy nie.

## Nazwy **nieostre**

to pozostałe nazwy.

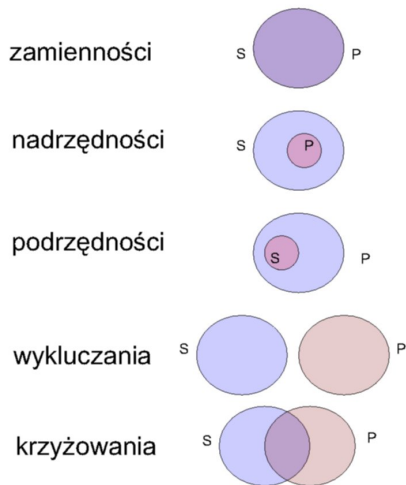
Puczająca opowieść o bacy, botaniku, ceprze i (założmy) szarotce alpejskiej, czyli co kto widzi patrząc na kwiatek i skąd wie, co widzi.



Między zakresami nazw  $S$  i  $P$  zachodzi:

- stosunek **zamienności** wtw każdy desygnat nazwy  $S$  jest desygnatem nazwy  $P$  i każdy desygnat nazwy  $P$  jest desygnatem nazwy  $S$ ;
- stosunek **podrzędności** wtw każdy desygnat nazwy  $S$  jest desygnatem nazwy  $P$ , ale istnieją takie desygnaty nazwy  $P$ , które nie są desygnatami nazwy  $S$ ;
- stosunek **nadrzędności** wtw każdy desygnat nazwy  $P$  jest desygnatem nazwy  $S$ , ale istnieją takie desygnaty nazwy  $S$ , które nie są desygnatami nazwy  $P$ ;
- stosunek **wykluczenia** wtw żaden desygnat nazwy  $S$  nie jest desygnatem nazwy  $P$  (a tym samym i na odwrót);
- stosunek **krzyżowania** wtw istnieją desygnaty nazwy  $S$ , które są zarazem desygnatami nazwy  $P$ , istnieją desygnaty nazwy  $S$ , które nie są desygnatami nazwy  $P$  i istnieją desygnaty nazwy  $P$ , które nie są desygnatami nazwy  $S$ .

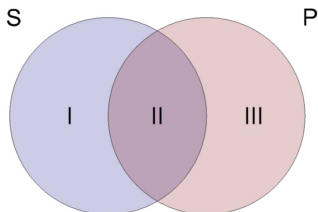
Między zakresami nazw  $S$  i  $P$  zachodzi stosunek:



Aby określić stosunek, jaki zachodzi między zakresami dwóch dowolnych nazw  $S$  i  $P$ , należy znaleźć odpowiedzi na takie oto trzy pytania:

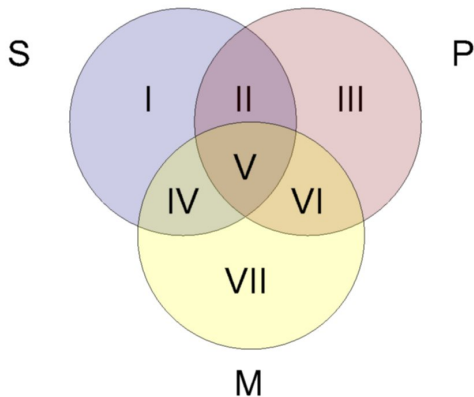
- I czy istnieją  $S$ , które nie są  $P$ ?
- II czy istnieją  $S$ , które są  $P$ ?
- III czy istnieją  $P$ , które nie są  $S$ ?

czyli określić, które z pól poniższego diagramu są puste, a które nie:



Nb. diagramy takie będziemy nazywać **diagramami Venna**.

Jeśli interesują nas stosunki między zakresami *trzech* nazw, obrazek się nieco komplikuje:



Pytań robi się siedem. I tak dalej.



- asocjacyjna
- konotacyjna
- weryfikacjonistyczna
- instrumentalna

(przeгляд subiektywny i mocno historyczny)

# Asocjacyjna koncepcja znaczenia

Znaczeniem wyrażenia jest wyobrażenie, skojarzone z wyobrażeniem tego wyrażenia.

Znaczenie realne wyrażenia jest to ustalone na drodze doświadczenia wewnętrznego skojarzenie wyobrażenia językowego z ułamkowo odtwarzanym wyobrażeniem pozajęzykowym.

St. Szober, „Zarys językoznawstwa ogólnego”

Twórca koncepcji – John Locke (1632–1704)

Słabe strony:

- asocjacje są zawsze konkretne, a w języku nazwy mamy rozmaite;
- mamy też takie wyrażenia, z którymi żadne wyobrażenie się nie wiąże.

# Konotacyjna koncepcja znaczenia

Nazwa „człowiek” oznacza Piotra, Jana, Jakuba i inne indywidua o nieznanym liczbie, dla których jest nazwą. Lecz nazwę tę stosujemy do tych indywiduów dlatego, że posiadają one pewne cechy, i w tym celu, aby zaznaczyć, że owe cechy posiadają. (...) o nazwie „człowiek” powiemy, że oznacza ona te przedmioty wprost, a cechy niewprost; oznacza ona te przedmioty, a (...) konotuje (współznacza) te cechy. (...) Znaczenie nazwy nie zasadza się na tym, co nazwa ta oznacza, ale na tym, co ona współznacza.

J. S. Mill, „A System of Logic”

Słabe strony:

- znaczenia miałyby tylko nazwy, bo tylko one konotują;
- ale nawet nie wszystkie nazwy, bo nie wszystkie mają konotację;
- konotacje nie są ostre.

# Weryfikacjonistyczna koncepcja znaczenia

Znać znaczenie zdania to znać warunki jego prawdziwości.

Ludwig Wittgenstein (1889–1951), w okresie „pierwszej filozofii”

Zdania syntetyczne posiadające znaczenie, czyli sensowne, to takie, dla których istnieje empiryczna i intersubiektywna metoda sprawdzania ich prawdziwości.

Zdanie jest sensowne tylko wtedy, gdy wszelkie występujące w nim terminy pozalogiczne można wyraźnie zdefiniować w prostym języku fenomenalistycznym.

Rudolf Carnap (1891–1970)

Najbardziej zabawna ze słabych stron koncepcji: jaki będzie efekt jej zastosowania do zdań, za pomocą których koncepcja weryfikacjonistyczna jest wyrażona?

*Wielką* klasę przypadków, w których stosuje się słowo „znaczenie” – choć nie wszystkie jego zastosowania – można objaśnić tak: znaczeniem słowa jest sposób użycia go w języku.

Znaczenie nazwy zaś objaśnia się niekiedy przez wskazanie jej nosiciela.

Ludwig Wittgenstein (1889–1951), w okresie „drugiej filozofii”

Nb. zagadnienie znaczenia z perspektywy **językoznawstwa** wygląda nieco inaczej.

Niech **LK** oznacza zbiór wszystkich cech leksykalnych wyrazów języka polskiego.

Kilka przykładów homogenicznych klas cech leksykalnych:

- Technika oznaczania: {Nazywanie, Wskazywanie, Szeregowanie, ...}
- Kategoria ontologiczna: {Człowiek, Zwierzę, Przedmiot, Narzędzie, Czynność, Stan, Własność, Zjawisko, ...}
- Sposób istnienia: {Żywotność, Nieżywotność, ...}
- Pokrewieństwo: {Ojciec, Matka, Córka, Syn, ...}
- Odczucie temperatury: {Zimno, Ciepło, Gorąco, ...}
- Wartościowanie: {Pejoratywność, Neutralność ...}
- ...

Mając do dyspozycji zbiór wyrazów **WYR** pewnego języka oraz zbiór cech leksykalnych **LK** możemy przyporządkować każdemu wyrazowi zbiór tych wszystkich cech leksykalnych, które są jego własnościami.

Zbiór wszystkich cech leksykalnych, przyporządkowanych danemu wyrazowi  $W$  ( $\mathbf{Ik}(W)$ ), nazwiemy jego znaczeniem leksykalnym (we wskazanym języku)

- $\mathbf{Ik}(\text{Koń}) = \{\text{Nazywanie, Zwierzę, Dojrzałość, Żywotność, \dots}\}$
- $\mathbf{Ik}(\text{Biec}) = \{\text{Nazywanie, Czynność, Duża szybkość, Mobilność, \dots}\}$

za: J. Bańczerowski, J. Pogonowski, T. Zgółka, „Wstęp do językoznawstwa”

- 1 Perspektywa syntaktyczna: jaka jest gramatyka nazw
  
- 2 Perspektywa semantyczna: znaczenie i denotacja nazw
  - Treść nazwy
  - Rodzaje nazw
  - Stosunki między zakresami nazw
  - Koncepcje znaczenia
  
- 3 Perspektywa pragmatyczna: do czego i jak nazw używamy?



[Aureliano] pędzelkiem umoczonym w farbie malował na każdej rzeczy jej nazwę: stół, krzesło, zegar, drzwi, ściana, łóżko, garnek. Wyszedł do zagrody i oznaczył wszystkie zwierzęta i rośliny: krowa, koza, świnia, kura, juka, malanga, banany. Stopniowo (...) zdał sobie sprawę, że może nadejść dzień, że będą rozpoznawać rzeczy po napisach, ale zapomną ich przeznaczenia. Wtedy rozszerzył swoje napisy. Etykieta, którą zawiesił na szyi krowy [brzmiała] „To jest krowa, trzeba ją doić co rano, żeby dawała mleko, a mleko trzeba zagotować, potem mieszać z kawą i zrobić kawę z mlekiem”. Tak więc żyli w wymykającej się rzeczywistości, którą chwilowo mogli schwytać za pomocą słów, ale która musiała wymknąć się bezpowrotnie wraz z zapomnieniem wartości słowa pisanego.

U wylotu moczarów umieszczono napis „Macondo”, a nieco dalej inny, większy, przy głównej ulicy: „Bóg istnieje”. We wszystkich domach opracowano klucze dla utrwalenia w pamięci przedmiotów i uczuć. (...) system ten wymagał (...) czujności i siły moralnej.

Gabriel García Márquez, „Sto lat samotności”

Granice mego języka wyznaczają granice mego świata.

L. Wittgenstein, „Traktat logiczno-filozoficzny”, 5.6

Łatwo można wyobrazić sobie język, który składałby się tylko z rozkazów i meldunków z placu boju. Albo język składający się jedynie z pytań oraz jakiegoś wyrazu potaknięcia i zaprzeczenia. I mnóstwo innych.

A wyobrazić sobie jakiś język, znaczy wyobrazić sobie pewien sposób życia.

L. Wittgenstein, „Dociekania filozoficzne”, 19

Człowiek jest miarą wszystkich rzeczy, istniejących, że istnieją, i nieistniejących, że nie istnieją.

Protagoras z Abdery

Mieszkańcy Etiopii wierzą, że ich bogowie mają płaskie nosy i są czarni, a znowu mieszkańcy Tracji, że mają błękitne oczy i są rudzi... Gdyby woły i konie posiadały ręce i mogły nimi malować (...) to by konie malowały wizerunki bogów podobne do koni, a woły do wołów.

Ksenofanes z Kolofonu

Kawałkujemy świat wedle wskazań naszych języków ojczystych. Kategorii i typów, które wyróżniamy w świecie zjawisk, nie znajdujemy tam dlatego, że rzucają się one każdemu obserwatorowi w oczy. Przeciwnie, świat prezentuje się poprzez kalejdoskopowy ciąg zmian wrażeń, który musi zostać zorganizowany przez nasze umysły – czyli, przede wszystkim, przez systemy językowe w naszych umysłach. Kroimy przyrodę, organizujemy ją za pomocą pojęć i przypisujemy im znaczenia głównie dlatego, że jesteśmy stroną umowy, by organizować to w taki właśnie sposób – umowy, która obowiązuje w całej naszej społeczności językowej i jest skodyfikowana w schematach naszego języka.

Nie jest tak, że różni obserwatorzy z tych samych świadectw fizycznych wywnioskują ten sam obraz świata – chyba że ich zaplecza językowe są podobne lub mogą być w jakiś sposób dostrojone.

Benjamin L. Whorf, „Język, myśl, rzeczywistość”

Human beings do not live in the objective world alone, nor alone in the world of social activity as ordinarily understood, but are very much at the mercy of the particular language which has become the medium of expression for their society.

The fact of the matter is that the „real world” is to a large extent unconsciously built upon the language habits of the group.

The worlds in which different societies live are distinct worlds, not merely the same world with different labels attached

We see and hear and otherwise experience very largely as we do because the language habits of our community predispose certain choices of interpretation.

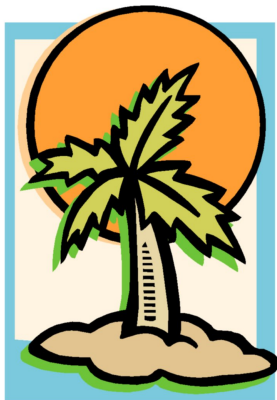
Edward Sapir, „The Status of Linguistics as a Science”

Ale:

Contrary to popular belief, the Eskimos do not have more words for snow than English. They do not have four hundred words for snow, as it has been claimed in print, or two hundred, or one hundred, or forty-eight, or even nine. One dictionary puts the figure at two. Counting generously, experts can come up with about a dozen, but by such standards English would not be far behind, with snow, sleet, slush, blizzard, avalanche, hail, hardpack, powder, flurry, dusting (...)

Steven Pinker, „The Language Instinct”

puczający eksperyment myślowy  
z kulturą magiczną, kulturą techniczną, bezludną wyspą  
i produkcją tratwy w rolach głównych



## Pozostanie:

- Pojęcia: nazwy, jej desygnatu i zakresu.
- Treść nazwy: pełna, charakterystyczna, leksykalna.
- Rodzaje nazw.
- Stosunki między zakresami nazw.